

NAGRODA
BRITISH FANTASY 2012

NAGRODA
NEBULA 2011

NOMINACJA DO
WORLD FANTASY AWARD
2012

NAGRODA
HUGO 2012

Jo Walton

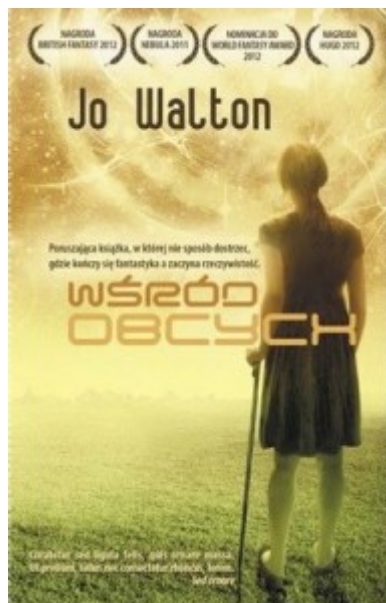
Poruszająca książka, w której nie sposób dostrzec,
gdzie kończy się fantastyka a zaczyna rzeczywistość.

WSRÓD OBcych

Carabatur sed ligula felis: quis ornare massa.
Ut pretium, tellus, nec con-velitur rhoncus, lorem.
sed ornare

Wyniki konkursu z książką Jo Walton

Fahrenheit Crew



Na wstępie chcielibyśmy serdecznie pogratulować wszystkim uczestnikom konkursu, których liczba była wyjątkowo duża, co zawsze cieszy, ale w tym konkretnym wypadku jeszcze bardziej niż zwykle. Pytania bowiem odbiegały od obecnych konkursowych standardów, wymagały nie tylko dokonania wyboru, ale też sprawdzały umiejętność argumentacji. Uczestnikom tak zawieszona poprzeczka nie sprawiła problemu, co więcej, spora liczba uzasadnień miała dość rozbudowany charakter. Nagrodzić egzemplarzami powieści Jo Walton *Wśród obcych* możemy, zgodnie z regulaminem, dwójkę konkursowiczów, a są to:

Krzysztof Wojniak, za poniższe odpowiedzi:

1) *Zasady funkcjonowania magii w najciekawszy sposób opisano w utworze "Siódmy syn" Orsona Scotta Carda. Magia to indywidualne talenty, przypisane każdemu człowiekowi, ale jednocześnie system znaków i symboli, tzw. heksów, których użycie powoduje określone skutki. Talenty mogą być mniejsze lub większe - ktoś ma talent do opowiadania, ktoś inny - do łączenia rzeczy, ktoś do wzniesienia pożaru myślą - Alvin natomiast jest Stwórcą, ma talent przenikania do samej głębi struktury rzeczy i zmieniania jej - naprawiania, czy stworzenia zupełnie czegoś nowego. Talenty bywają w magiczny sposób dziedziczone - siódmy syn zwykle posiada jakiś, a siódmy syn siódmego syna ma talent wielokrotnie wzmocniony. Jednocześnie są to rzeczy wyuczalne - Alvin, choć z trudem, potrafił nauczyć grupkę innych osób swojego sposobu patrzenia i działania. Istnieją również heksy, czyli znaki i symbole, których używa się przede wszystkim do ochrony, ale również do zmiany własnego wyglądu czy wywarcia określonego wpływu na ludzi. Heks uspokajający, wryty na ścianie sypialni, sprawia, że zasypia się w niej szybko i spokojnie. Jeden z bohaterów miał wytatuowany na ciele heks ochronny, który sprawiał, że nikt nie był w stanie uderzyć go, sprawić mu bólu w żaden sposób. Kobiety używają heksów w formie wisiorków czy pierścieni, by zmienić swój wygląd, wydać się piękniejszą i młodszą (albo, w przypadku jednej bohaterki, odwrotnie - starszą i brzydszą).*

2) *Najciekawsze filmowe przedstawienie niepełnosprawności ukazane zostało moim zdaniem w filmie "Rust and Bone", którego reżyserem jest Jacques Audiard. W filmie obserwujemy dwójkę bohaterów - Stephenie i Ali'ego. Oboje muszą poradzić sobie z naprawdę ciężkimi osobistymi problemami - on wychowuje samotnie swojego kilkuletniego synka, a ona podczas jednego z występów traci obie nogi, stając się wrakiem człowieka, który niegdyś cieszył się ogromną energią. "Rust and Bone" to piękny obraz. Przedstawia osobę silną, za wszelką cenę chcącą pokonać swoją*

niepełnosprawność, która pojawiła się w jej życiu niespodziewanie. Co więcej, obserwujemy, jak Stephenie oswaja się z zaistniałą, niezwykle trudną sytuacją i znowu zaczyna postrzegać siebie jako atrakcyjną kobietę - co prowadzi do miłości! "Rust and Bone" to jeden z moich ulubionych filmów. Oprócz ciężkiego wątku niepełnosprawności, francuski film odznacza się mistrzowską, wręcz miażdżącą rolą Marion Cotillard.

Oraz **Piotr Klinkosz**, który na pytania konkursowe odpowiedział następująco:

1) *Najciekawiej kwestię korzystania z magii rozwiązano w książce Siewca Wojny - Brandona Sandersona. Aby użyć magicznych zdolności, należało posiadać jak największą liczbę "oddechów". Każdy człowiek dysponował tylko jednym, danym mu w chwili urodzin oddechem. Jeśli więc chciało się posiadać wielką moc magiczną, należało zdobyć oddechy innych ludzi. Kruczek tkwił w tym, że nie można było ich zdobyć siłą ani podstępem. Swoją oddech można było przekazać tylko z własnej woli, którą należało jasno i wyraźnie obwieścić obdarowywanemu. Im więcej oddechów posiadał człowiek, tym bardziej stawał się wyczulony na otaczający go świat i tym mocniej mógł w niego ingerować. Większość czarów polegała na przekazywaniu oddechów nieożywionym przedmiotom. W ten sposób można było stworzyć np. płaszczyk, który wyłapywał strzały, albo konopną linę, która atakowała i krępowała przeciwników niczym wąż. Szkoda, że pan Sanderson stworzył tylko jedną powieść w tym właśnie świecie, gdyż po jej przeczytaniu czułem straszny niedosyt i z radością przeczytałbym całą serię rozgrywaną w tych właśnie realiach.*

2) *Jeśli zaś chodzi o niepełnosprawność, to wciąż jestem pod wielkim wrażeniem, jakie zrobił na mnie film Nietykalni w reżyserii Oliviera Nakache'a i Erica Toledana. Nie jestem raczej fanem francuskiego kina, ale ta słodko-gorzka komedia z miejsca zdobyła moje serce. Podobała mi się w głównej mierze dlatego, że nie skupiała się na niedoli osób niepełnosprawnych, ale pokazywała, że one też potrafią wiele czerpać z życia, cieszyć się z przyjaźni i życzliwości innych ludzi. Po wyjściu z kina trochę inaczej spojrzałem na otaczający mnie świat, a to zdarza mi się tylko po wyjściu z bardzo dobrego seansu.*

Laureatów prosimy o kontakt mailowy na: redakcja[at]fahrenheit.net.pl.

Po potwierdzeniu adresów wyślemy nagrody.

Pozostałych uczestników - a także wszystkich czytelników i sympatyków Fahrenheita oraz miłośników dobrej literatury - zachęcamy do śledzenia informacji o konkursach, pojawiających się na łamach naszego portalu. W najbliższym czasie będziemy mieli do rozdania kolejne interesujące powieści.